

Sygn. akt XV C 990/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2016r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku XV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Misiurna

Protokolant: staż. Mikołaj Gacek

po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 2016r. w Gdańsku

sprawy z powództwa M. U.

przeciwko pozwanemu (...)w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...)w W. na rzecz powódki M. U. kwotę 71.758,32 zł (siedemdziesiąt jeden tysięcy siedemset pięćdziesiąt osiem złotych i 32/100) wraz z odsetkami ustawowymi :

- od kwoty 71.000 zł od dnia 1.09.2010r. do dnia 31.12.2015r., z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1.01.2016r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 424,50 zł od dnia 10.03.2011r. do dnia 31.12.2015r. , z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1.01.2016r. do dnia zapłaty,

-od kwoty 233,82 zł od dnia 5.10.2015r. do dnia 31.12.2015r. , z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1.01.2016r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.917,90 zł (pięć tysięcy dziewięćset siedemnaście złotych i 90/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. Nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku: od pozwanego (...)w W. kwotę 636,40 zł (sześćset trzydzieści sześć złotych i 40/100) , od powódki M. U. kwotę 223,60 zł (dwieście dwadzieścia trzy złote i 60/100) - tytułem zwrotu kosztów sądowych- wydatków .

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19 listopada 2015r. powódka M. U. wniosła o zasądzenie od pozwanego(...)w W. kwoty:

- 96000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2010r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za śmierć brata,
- 774,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 marca 2011r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania w związku z poniesionym kosztem pochówku brata,

- 233,82 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2015r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania w związku z kosztem leczenia po śmierci brata

oraz zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka wywiodła, że w dniu 11 sierpnia 2009r. w R. miał miejsce wypadek drogowy polegający na tym, że A. C., kierując pojazdem M. (...) o numerach rejestracyjnych (...) (ubezpieczony w zakresie OC posiadacza pojazdu mechanicznego u pozwanego) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez brak ustąpienia pierwszeństwa przejazdu P. L., kierującemu motocyklem S. (...) o numerach rejestracyjnych (...) (...), w wyniku, czego doszło do wypadku. W następstwie doznanych obrażeń ciała P. L. – brat powódki, zmarł. Sprawcę wypadku, A. C. za spowodowanie opisanego zdarzenia drogowego skazano prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wejherowie z dnia 31 grudnia 2009r., sygn. akt II K 427/09. Następnie powódka wskazała, że zgłosiła pozwanemu szkodę, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, uznał, w ocenie powódki, błędnie 50% przyczynienie P. L. i wypłacił powódce kwotę 4000zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć brata i kwotę 774,50zł tytułem kosztów stypy po pogrzebie. Ponadto, powódka podniosła, że jej rodzice Z. L. i J. L. wystąpili przeciwko pozwanemu o zapłatę zadośćuczynienia za śmierć syna i w postępowaniu prowadzonym przez Sądem Okręgowym w Gdańsku, sygn. XV C 1002/12 ustalono, na podstawie opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych, że P. L. nie przyczynił się w jakimkolwiek stopniu do zaistnienia wypadku. Nadto powódka wskazała, że podstawą jej roszczeń jest art. 446 § 1 i 4 k.c.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany (...)w W. zaprzeczył wszelkim wyraźnie nieprzyznanym twierdzeniom strony powodowej oraz zakwestionował zgłoszone w pozwie roszczenie, zarówno, co do zasady, jak i co do wysokości. Pozwany przyznał, że w dniu 11 sierpnia 2009r. w R. miał miejsce wypadek drogowy, w następstwie, którego śmierć poniósł brat powódki – P. L. oraz, że w sprawie było prowadzone postępowanie karne, które zakończyło się prawomocnym wyrokiem skazującym A. C.. Przyznał ponadto pozwany, że sprawca wypadku miał zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego potwierdzoną polisą (...). Dalej pozwany wskazał, że w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany w dniu 30 sierpnia 2010r. wydał decyzję, w której przyznał powódce 8000zł. Nadto pozwany podniósł zarzut przyczynienia się P. L. do wypadku - wskazał, że jego zachowanie było nieprawidłowe, bowiem zgodnie z oznakowaniem drogi, na której w dniu 11 sierpnia 2009 doszło do wypadku ze skutkiem śmiertelnym, dozwolona prędkość, na odcinku poprzedzającym miejsce zdarzenia, wynosiła 50 km/h, poszkodowany jechał zaś, jak ustalili biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych powołany w toku postępowania przygotowawczego w sprawie 2 Ds 1848/09 Prokuratury Rejonowej w Wejherowie z prędkością ok. 70 km/h. W tej sytuacji stopień przyczynienia się zmarłego do wypadku jest znaczny i należy go ocenić na 50%. Dlatego też, pozwany uwzględniając przyczynienie się zmarłego do wypadku w wymiarze 50% wypłacił powódce 4000zł. Kwota ta spełnia, zdaniem pozwanego, w całości funkcję kompensacyjną, a żądanie kwoty 100000zł wydaje się być rażąco zawyżone i zasądzenie jej prowadziłoby do wzbogacenia się powódki.

Argumentację związaną z obniżeniem o 50% należnej powódce kwoty pozwany (...)w W. przedstawił również w stosunku do żądania powódki odszkodowania tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, wskazując, że w postępowaniu likwidacyjnym wypłacił powódce 722zł.

Następnie pozwany odnosząc się do kwestii odszkodowania w związku z poniesionymi kosztami leczenia podniósł, iż w jego ocenie żądanie zapłaty kwoty 233,82zł jest całkowicie bezzasadne, gdyż przedstawione przez powódkę paragony nie stanowią dowodu na to, że zakupione leki w ramach leczenia psychiatrycznego były związane w jakikolwiek sposób z doznaną przez nią krzywdą.

Pismem procesowym z dnia 8 stycznia 2016r. (k. 178-179) powódka w całości podtrzymała swoje stanowisko, a odnosząc się do ustalonej przez pozwanego kwestii przyczynienia się zmarłego P. L. w 50% do zdarzenia, powódka powołała się na opinię biegłego sądowego sporządzoną na potrzeby postępowania w sprawie XV C 1002/12, w której

biegły jednoznacznie stwierdził, iż wyłącznie odpowiedzialnym za wypadek z dnia 11 sierpnia 2009r. był A. C., zaś P. L. nie można zarzucić jakiegokolwiek nieprawidłowości w taktyce jazdy.

Na rozprawie w dniu 23 lutego 2016r. pełnomocnik pozwanego podtrzymał zarzut 50% przyczynienia się P. L. do wypadku z dnia 11 sierpnia 2009r. wskazując, iż poruszał się on z niedozwoloną prędkością (k. 184, czas: 00:05:38). Następnie w piśmie procesowym z dnia 22 marca 2016r. (K.200) pozwany cofnął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 sierpnia 2009r. w R. miał miejsce wypadek drogowy polegający na tym, że kierujący pojazdem M. (...) o numerach rejestracyjnych (...) A. C. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że wykonując manewr skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu z naprzeciwka, poruszającemu się swoim pasem ruchu motocyklowi marki S. (...) o numerach rejestracyjnych (...)(...) kierowanemu przez P. L..

W wyniku wypadku P. L. doznał całkowitego poprzecznego przerwania aorty w odcinku piersiowym, masywnego gwałtownego wewnętrznego krwotoku tętniczego, pęknięcia obu płatów wątroby i śledziony oraz innych pomniejszych obrażeń. W następstwie doznanych obrażeń ciała P. L. zmarł na miejscu zdarzenia.

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Wejherowie z dnia 31 grudnia 2009r., II K 427/09, k. 11-13; odpis skrócony aktu zgonu P. L., k. 10;

Sprawca wypadku A. C. związany był z pozwanym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, potwierdzoną polisą (...).

(okoliczność bezsporna)

Technika i taktyka jazdy P. L. była prawidłowa, nie przyczynił się on w żaden sposób do wypadku, a zwiększenie przez niego prędkości jazdy ponad administracyjnie dopuszczalną dla sprawnego wykonania manewru wyprzedzania było zgodne z zasadami bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Technika jazdy A. C. była niezgodna z zasadami bezpieczeństwa w ruchu drogowym, nie obserwował należycie drogi i to on w całości ponosi winę za zaistniały wypadek z dnia 11 sierpnia 2009r.

Dowód: z dokumentu w postaci opinii pisemnej biegłego sądowego z zakresu techniki pojazdów mechanicznych, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych R. B. sporządzonej w sprawie XV C 1002/12 - kserokopia w niniejszych aktach – k. 38-124

Powódka M. U. jest córką Z. L. i J. L.. Matka powódki była pracownikiem umysłowym, aktualnie przebywa na emeryturze. Ojciec był zawodowym żołnierzem. Brat powódki - P. L. zmarł na skutek doznanych obrażeń w wypadku drogowym, który miał miejsce w dniu 11 sierpnia 2009r. w R.. W chwili śmierci miał 32 lata. Brat powódki P. L. był żonaty, miał 2,5 letniego syna. Wraz z rodziną mieszkał w pobliżu miejsca zamieszkania swoich rodziców. P. L. był oficerem Marynarki Wojennej w stopniu komandora podporucznika, z perspektywami na dalszy rozwój kariery zawodowej. Powódka M. U. mieszka w R., niedaleko rodziców.

Dowód: zeznania świadka Z. L., k. 186-187 (czas od 00:28:58 do 00:43:20); zeznania informacyjne powódki M. U. na rozprawie w dniu 23 lutego 2016r., k. 185-186 (czas od 00:07:04 do 00:27:05); opinia sądowa psychologiczno – psychiatryczna A. M. (psycholog) i I. Ś. (psychiatra), k. 201-207

Prokurator Rejonowy w Wejherowie działający na rzecz rodziców powódki i zmarłego P. Z. L. i J. L. -wystąpił pod koniec 2011r. przeciwko pozwanemu (...)w W. do Sądu Okręgowego w Gdańsku z powództwem o zapłatę kwoty po 250000zł dla każdego tytułem zadośćuczynienia za śmierć ich dziecka. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą akt XV C 1002/12. W wyniku rozpoznaniu sprawy sygn. akt XV C 1002/12 Sąd uznał, iż odpowiednią kwotą tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna powodów jest kwota w wysokości 100000zł, którą pomniejszył o 5000zł otrzymaną

w postępowaniu likwidacyjnym. Ostatecznie wyrokiem z dnia 25 czerwca 2013r. Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 95000zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna P. L.. Od powyższego wyroku żadna ze stron nie złożyła apelacji.

Dowód: akta XVC 1002/12 - wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku w sprawie XV C 1002/12 z dnia 25 czerwca 2013r. wraz z uzasadnieniem – kserokopia w niniejszych aktach – k. 32-37;

Powódka M. U. była silnie związana z bratem. Spędzili ze sobą całe dzieciństwo. Brat był dla M. U. jedną z najważniejszych osób w jej życiu. Pomiędzy nimi było zaledwie 1,5 roku różnicy. Jako kilkuletnie dzieci byli do siebie bardzo podobni, wyglądali prawie jak bliźnięta. Przez pierwszych 15 lat życia powódka dzieliła z bratem pokój. Razem się bawili. Każde wakacje spędzali razem u babci na wsi albo rodzice posyłali ich na kolonie, również razem. Powódka w dzieciństwie, jako starsza siostra, odczuwała potrzebę roztaczania opieki nad młodszym bratem. Zawsze pomagała bratu, broniła go, gdy dokuczał mu jakiś kolega. Brat również był niezwykle pomocy dla powódki, wspierał ją, podnosił na duchu. Miał ogromne poczucie humoru, w związku, z czym zawsze potrafił podnieść powódkę na duchu i rozweselić. W spotkaniach rodzinnych sama obecność brata powódki sprawiała, że było dużo raźniej i weselej. P. L. z każdym potrafił się dogadać, był pomocny, lojalny. Brat zawiózł powódkę na egzamin kończący aplikację prokuratorską, później pojechał z nią do W. po nominację na asesora. Pomagał powódce zawsze, gdy tego potrzebowała. Gdy kupiła swoje pierwsze mieszkanie, brat pożyczył jej pieniądze by mogła je urządzić. Potem często ją odwiedzał w tym mieszkaniu. W dorosłym życiu najczęściej jednak spotykali się w domu rodzinnym, u rodziców. Matka powódki urządziła niemalże, co tydzień rodzinne obiady, na które przychodziła powódka wraz z mężem oraz jej brat ze swoją rodziną, żoną i dzieckiem. W prawie każde święta również się spotykali. Brat towarzyszył powódce w najważniejszych chwilach jej życia. Był jej świadkiem na ślubie cywilnym i kościelnym, miał być też ojcem chrzestnym jej dziecka. Czas przed śmiercią brata powódka uważa za najpiękniejszy okres w jej życiu.

Dowód: opis relacji łączących powódkę z bratem, k. 125; zeznania informacyjne powódki M. U. na rozprawie w dniu 23 lutego 2016r., k. 185-186 (czas od 00:07:04 do 00:27:05); zeznania świadka Z. L., k. 186-187 (czas od 00:28:58 do 00:43:20); zeznania świadka R. U., k. 187-189 (czas od 00:43:59 do 01:11:43); zeznania powódki M. U. w charakterze strony na rozprawie w dniu 19 lipca 2016r., k. 261-262 (czas od 00:29:23 do 00:46:44);

Powódka M. U. naukę szkolną rozpoczęła o czasie, uczyła się bardzo dobrze. Po zdanej maturze i ukończeniu Prawa na Wydziale Prawa i Administracji na Uniwersytecie G. rozpoczęła aplikację prokuratorską. W 2004r. wyszła za mąż, ma jedno dziecko. Do 2014r. była zatrudniona w (...)w P.. W pracy powódka realizowała się. Dobrze radziła sobie z czynnościami związanymi z oględzinami miejsca zbrodni czy wypadku. Nie miała z tym problemu. Czuliła się spełniona. Dostawała trudne sprawy, gdyż miała dobrą pamięć. Mimo stresującej pracy, powódka świetnie sobie radziła, potrafiła ją pogodzić z życiem prywatnym. Nie ulegała emocjom, mąż postrzegał ją jako silną osobowość. Córka M. U. urodziła się na około miesiąc przed śmiercią brata powódki.

Dowód: opinia sądowa psychologiczno – psychiatryczna A. M. (psycholog) i I. Ś. (psychiatra), k. 201-207; zeznania informacyjne powódki M. U. na rozprawie w dniu 23 lutego 2016r., k. 185-186 (czas od 00:07:04 do 00:27:05); zeznania świadka R. U., k. 187-189 (czas od 00:43:59 do 01:11:43); zeznania powódki M. U. w charakterze strony na rozprawie w dniu 19 lipca 2016r., k. 261-262 (czas od 00:29:23 do 00:46:44);

Po śmierci brata życie powódki, zawodowe i prywatne, diametralnie się zmieniło. Na powódkę spadły wszelkie sprawy związane z organizacją pogrzebu i stypy. Bardzo przeżyła śmierć brata. Nie mogła się z nią pogodzić. Rodzice powódki nie mogli jej w żaden sposób pomóc, gdyż sami cierpieli w związku ze stratą syna. Ponieważ każdy z rodziny cierpiał, nie mogli sobie nawzajem pomóc, dlatego powódka musiała liczyć sama na siebie. Powódka nie okazywała cierpienia na, zewnątrz, co prawda mówiła o cierpieniu, ale mężowi wydawało się, że ona sobie wszystko poukładała i racjonalnie wytłumaczyła. W tym też czasie, przez około dwa, trzy lata zaczęły się także problemy ze zdrowiem córki powódki. To dodatkowo źle na nią wpłynęło. Po śmierci brata stała się nadwrażliwa, reagowała bardzo emocjonalnie na błahę sytuację. W dwa tygodnie po śmierci brata powódki, doszło do zachłyśnięcia się jej kilkutygodniowego dziecka. Wymagało to podjęcia czynności reanimacyjnych przez ojca powódki. Sytuacja ta wywołała u powódki tak gwałtowną

reakcję, że jej krzyk był słyszalny w innym budynku. Całe to zdarzenie miało, dodatkowo, traumatyczne znaczenie dla powódki i jej stanu psychicznego. Gdy skończył się powódce urlop macierzyński, przebywała na zwolnieniach lekarskich na siebie i dziecko. Do pracy wróciła po około roku i dwóch miesiącach. Po powrocie do pracy powódka zaczęła przeżywać wszystkie sprawy, które prowadziła, a szczególnie te związane z wypadkami drogowymi. Każda taka sprawa związana z wypadkiem przynosiła jej cierpienie. Nastawiała się negatywnie do sprawców wypadków drogowych. Nie była również w stanie podejmować racjonalnych decyzji w sprawach tego rodzaju, bała się, że będzie reagować zbyt emocjonalnie. Powódka przestała radzić sobie w pracy i zaczęła przynosić obowiązki pracownicze do domu, nocami pracowała nad sprawami, które prowadziła, często przy tym płakała, co negatywnie wpływało na jej relacje z mężem. Wszystko ją przytłaczało, nie dawała sobie rady ani psychicznie, ani fizycznie. Mąż oczekiwał, że będzie dzielna i poradzi sobie z zaistniałą sytuacją, przez to wszystko pogorszyło się jej małżeństwo. Starła się nie pokazywać, co naprawdę czuje, jak jest jej ciężko, ale stopniowo wszystko się pogarszało. Nie potrafiła się skupić, skoncentrować. Ponadto dokuczają jej koszmarnie bóle kręgosłupa, nie mogła siedzieć, spać, pracować. Potem zaczęła uskarżać się na bóle brzucha. Powódka codziennie jadąc do pracy płakała, płakała w pracy, gdy wracała do domu zamykała się w łazience i płakała. Pewnego dnia nie miała już sił by wyjść z domu. To wszystko spowodowało, że powódka nie potrafiła już sobie sama poradzić, więc pod koniec grudnia 2013r. za namową lekarza psychiatry w związku ze zdiagnozowanym epizodem depresyjnym, rozpoczęła leczenie w Poradni Zdrowia Psychicznego i Uzależnień w R.. Powódka zgłosiła się z objawami smutku, poczucia winy, wycofania się z relacji interpersonalnych, lęku o przyszłość, a także natrętnymi wspomnieniami dotyczącymi tragicznej śmierci jej brata. Terapia trwała około roku. Przez cały okres leczenia stosowała przepisywane jej leki farmakologiczne, które w ciągu rocznej terapii kilkakrotnie były zmieniane, jednakże nie czuła po nich poprawy, więc od połowy 2014r. zaprzestała przyjmowania ich. Wspólnie z lekarzem zdecydowała o zakończeniu leczenia. Na skutek depresyjnych zaburzeń powódka pogorszyła swoje relacje z mężem. Obecnie jej małżeństwo jest na krawędzi rozpadu. Od 8 sierpnia 2013r. do 15 września 2014r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim z powodu depresji. Z powodu nieobecności w pracy przez okres trwający nieprzerwanie ponad rok, Uchwałą Krajowej Rady (...) z dnia 3 września 2014r. przeniesiono powódkę w stan spoczynku. Aktualnie powódka nie pracuje, zajmuje się dzieckiem i domem. Angażuje się w edukację córki, działa też aktywnie w szkole dziecka. Mąż powódki pracuje. Rozważa też powrót na terapię.

Aktualnie z psychologicznego punktu widzenia w obrazie osobowości powódki dominują wysoko nasilone cechy depresyjne oraz nieznacznie nasilone cechy histeryczne, co wskazuje na występowanie u niej zaburzeń o charakterze depresyjnym.

Śmierć brata wpłynęła negatywnie na stan emocjonalny powódki, spowodowała wystąpienie u niej fizjologicznej reakcji żałoby, następnie z jej powikłaniem i przedłużeniem – zespół stresu pourazowego, który był wynikiem śmierci brata i stanu zagrożenia życia noworodka) z czasem przekształcił się w zaburzenia adaptacyjne depresyjno – lękowe. Po upływie dwóch lat spowodował trwałe zmiany osobowości, które sprowokowały trwałą dysfunkcję funkcjonowania rodzinnego, zawodowego i osobistego powódki. Powódka M. U. w związku ze śmiercią brata doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym na poziomie 5%. Kolejny 5% uszczerbek na zdrowiu powódki został stwierdzony po stanie zagrożenia życia jej dziecka, czyli łącznie trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym powódka doznała na poziomie 10%. Śmierć brata (oraz stan zagrożenia życia córki) spowodowały u powódki trwały kryzys, który miał wpływ na wiele obszarów jej funkcjonowania – na życie rodzinne, małżeńskie, zawodowe. Rokowania, co do stanu psychicznego powódki są zależne od podjęcia przez nią psychoterapii, która zapewni, że nie dojdzie do pogorszenia jej stanu psychicznego.

Dowód: opinia sądowa psychologiczno – psychiatryczna A. M. (psycholog) i I. Ś. (psychiatra), k. 201-207; uzupełniająca opinia sądowa psychologiczno – psychiatryczna A. M. (psycholog) i I. Ś. (psychiatra), k. 230-231; ustne wyjaśnienia biegłej sądowej A. M. na rozprawie w dniu 19 lipca 2016r., k. 260-261 (czas od 00:02:52 do 00:24:23); zeznania informacyjne powódki M. U. na rozprawie w dniu 23 lutego 2016r., k. 185-186 (czas od 00:07:04 do 00:27:05); zeznania powódki M. U. w charakterze strony na rozprawie w dniu 19 lipca 2016r., k. 261-262 (czas od 00:29:23 do 00:46:44); zeznania świadka R. U., k. 187-189 (czas od 00:43:59 do 01:11:43); uchwała nr 455/2014 Krajowej Rady (...) z dnia 3 września 2014r., k. 145-147; historia choroby powódki, k. 126-144

Pozwany (...)w W. po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, przyznał powódce decyzją z dnia 30 sierpnia 2010r. kwotę 8000zł tytułem zadośćuczynienia oraz 700zł tytułem zaliczki za poczęstunek. Jednakże pozwany przyjął 50% przyczynienie się P. L. do wypadku, więc ostatecznie wypłacił powódce 4000zł tytułem zadośćuczynienia. Od powyższej decyzji powódka wniosła odwołanie pismem z dnia 23 września 2010r. Pozwany po analizie materiału zgromadzonego w aktach szkody, pismem z dnia 5 października 2010r. utrzymał swoje dotychczasowe stanowisko, uznając, iż wypłacone powódce 4000zł tytułem zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią.

Decyzją pozwanego z dnia 9 marca 2011r. przyznano powódce kwotę 1549zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków (na stypę), i po przyjęciu 50% przyczynienia się P. L. do szkody, ostatecznie pozwany wypłacił powódce kwotę 774,50 zł w dwóch ratach : zaliczkowo kwotę 350 zł decyzją z dnia 30.08.2010r. i dalsze 424,50 zł decyzją z dnia 9 marca 2011r.

Dowód: decyzja pozwanego z dnia 30 sierpnia 2010r., k. 14; odwołanie od decyzji z dnia 23 września 2010r., k. 15-16; pismo pozwanego z dnia 5 października 2010r., k. 17-18; pismo powódki z dnia 7 marca 2011r. wraz z kopią faktury, k. 19-20; decyzja pozwanego z dnia 9 marca 2011r. k. 21

Pismem z dnia 27 czerwca 2014r. powódka wezwała pozwanego (...)w W. do zapłaty kwoty 150000zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć brata P. L.. Pozwany pismem z dnia 10 lipca 2014r. utrzymał swoje dotychczasowe stanowisko, uznając, iż wypłacone powódce 4000zł tytułem zadośćuczynienia jest kwotą stosowną. Powódka nie akceptując stanowiska przyjętego przez pozwanego, pismem z dnia 15 września 2015r. wystosowała do (...)w W. ostateczne przedsądowe wezwanie, żądając zapłaty kwoty 96000zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej – brata, kwoty 774,50zł tytułem pozostałych do zapłaty 50% poniesionych kosztów stypy i kwoty 233,82zł tytułem poniesionych przez powódkę kosztów leczenia po śmierci brata.

Dowód: pismo powódki z dnia 27 czerwca 2014r., k. 22-23; pismo pozwanego z dnia 10 lipca 2014r., k. 24-27; ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 15 września 2015r., k. 28-30; zestawienie paragonów, k. 148

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie, jednakże nie w całości. Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wnioskując w oparciu o dokumenty prywatne, dokumenty urzędowe, zeznania świadków, opinie sporządzone przez biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii oraz zeznania powódki przesłuchanej w charakterze strony postępowania.

Dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. W tej grupie dokumentów znalazły się między innymi akta postępowania sądowego toczącego się przez Sąd Okręgowym w Gdańsku XV C 1002/12, z których Sąd przeprowadził dowód na rozprawie w dniu 19 lipca 2016r. (k. 216), w szczególności z dokumentu opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych R. B., na okoliczność czy P. L. przyczynił się do wypadku z dnia 11 sierpnia 2009r. Przy dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego R. B. miał na uwadze również Sąd, iż pozwany pismem procesowym z dnia 22 marca 2016r. (k. 200) cofnął wskazany w odpowiedzi na pozew wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków samochodowych, a nadto fakt, iż w sprawie XV C 1002/12 pozwany nie kwestionował sporządzonej przez biegłego sądowego R. B. opinii.

Dokumenty prywatne stanowiły dowód tego, że osoba, która je podpisała złożyła oświadczenia w nich zawarte. Żadna ze stron niniejszego sporu nie kwestionowała autentyczności oraz wiarygodności dokumentów przedłożonych do akt sprawy. Wobec powyższego korzystają one w pełni z domniemań wskazanych w art. 244§1k.p.c. oraz 245k.p.c.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom złożonym przez wszystkich przesłuchanych w toku postępowania świadków, uznając je za spójne, logiczne i konsekwentne. Sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw, aby podważyć ich wiarygodność. Jednakże Sąd wskazuje, iż pomiędzy zeznaniami świadka R. U. oraz zeznaniami powódki M. U. istnieje pewna niezgodność. Mąż powódki zeznał w charakterze świadka na rozprawie w dniu 23 lutego 2016r., że przez

pierwsze trzy lata życia ich dziecko bardzo chorowało i że w opiece nad nią pomagali rodzice powódki (k. 188, czas: 00:53:32). Powódka natomiast, na rozprawie w dniu 19 lipca 2016r., zeznając w charakterze strony stwierdziła, że córka nie chorowała przewlekle, a miała problem z zaparciami, który utrzymywał się przez trzy lata (k. 262, czas: 00:42:27). Sąd dopatrywał się tej niezgodności w zeznaniach i dlatego też w tym zakresie nie dał wiary powódce lecz świadkowi R. U.. W pozostałym zakresie Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom złożonym przez powódkę M. U. i jej mężowi, uznając je za spójne, logiczne i konsekwentne. Sąd dał wiarę także pozostałym zeznaniom złożonym przez powódkę, w szczególności w zakresie okoliczności związanych ze skutkami wypadku, dolegliwościami bólowymi, jak również przebiegiem leczenia. Pozostawały one w zgodzie z pozostałym, zgromadzonym w przedmiotowej sprawie materiałem dowodowym.

Sąd uwzględnił również wnioski zawarte w opinii sporządzonej przez biegłego sądowego z zakresu techniki pojazdów samochodowych, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych R. B. sporządzonej do sprawy XV C 1002/12. W ocenie Sądu opinia została sporządzona w sposób rzetelny, z wykorzystaniem specjalistycznej wiedzy, w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego i oględziny miejsca wypadku, przedstawione przez biegłego ustalenia są kompletne i jednoznaczne, a ich uzasadnienie jest logiczne, konsekwentne i przekonujące.

Za podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd przyjął opinię oraz opinię uzupełniającą sporządzoną przez biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii, a nadto ustne wyjaśnienia biegłej sądowej A. M. na rozprawie w dniu 19 lipca 2016r. (k. 261-261, czas: od 00:02:52 do 00:24:29). Sąd przyznał walor wiarygodności przedmiotowym opiniom w całości, uznając, że zostały sporządzone w sposób rzetelny, z wykorzystaniem specjalistycznej wiedzy, które ponadto w swojej treści zawierały wyczerpujące i wnikliwe wnioski. Biegłe dokonały oceny rzeczywistego stanu zdrowia powódki. Skrupulatnie w ocenie Sądu przeprowadziły wywód myślowy w przedmiocie aktualnych możliwości powódki, doznanego przez nią uszczerbku na zdrowiu oraz charakteru zmian, jakie w tym zakresie nastąpiły. Ponadto tok rozumowania przedstawiony przez biegłych należało uznać za logiczny, a nadto konsekwentny. Powyższym opiniom Sąd dał wiarę w całości, albowiem biegłe w sposób szczegółowy przedstawiły okoliczności, jakie stały się podstawą wniosków w nich wskazanych, odwołując się do konkretnych faktów. Biegłe dysponowały również niewątpliwie odpowiednią wiedzą i doświadczeniem predestynującym ich do wydania przedmiotowych opinii. Wnioski wyciągane przez biegłych nadto uznać należało za zgodne z zasadami logicznego rozumowania i wiedzy zawodowej.

Poza sporem w niniejszej sprawie pozostawała okoliczność, że brat powódki uległ wypadkowi, spowodowanemu przez osobę, która z pozwanym związana była umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, w wyniku którego poniósł śmierć, oraz fakt doznania przez powódkę krzywdy z tego tytułu. Przedmiot sporu koncentrował się zaś wokół ewentualnego przyczynienia się P. L. do zdarzenia. Pozwany przyjął, iż nastąpiło to w 50%, natomiast powódka konsekwentnie od samego początku negowała owe przyczynienie się jej brata do wypadku. Konsekwencją przyjętego przez pozwanego 50% przyczynienia się przez P. L. do zdarzenia było wypłacenie powódce pomniejszonej o ten procent kwoty zadośćuczynienia i pomniejszeniem wypłaconej kwoty odszkodowania, z czym powódka M. U. się nie zgadzała.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. stanowiącym podstawę odpowiedzialności pozwanego wobec powódki, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Na podstawie normującego odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego, którego kierowca spowodował wypadek z dnia 11 sierpnia 2009r. przepisu art. 446 § 1 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Natomiast § 4 wskazanego powyżej przepisu art. 446 k.c. stanowi, iż sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten, słusznie wskazany przez powódkę jako podstawa dochodzonego roszczenia, uzasadnia, zdaniem Sądu, zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego za zerwanie więzi rodzinnych powódki z tragicznie zmarłym bratem oraz odszkodowania pieniężnego poniesionego w związku ze stypą oraz leczeniem powódki.

Na podstawie dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń, w ocenie Sądu odpowiedzialność pozwanego wobec powódki nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Ponadto Sąd na podstawie opinii biegłego sądowego R. B. sporządzonej do sprawy XV C 1002/12 ustalił, iż P. L. nie przyczynił się do wypadku komunikacyjnego z dnia 11 sierpnia 2009r. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że roszczenie dochodzone przez powódkę częściowo zasługuje na uwzględnienie. Powódka wskutek zdarzenia z dnia 11 sierpnia 2009r. doznała łącznie ze stanem zagrożenia życia dziecka, który wystąpił dwa tygodnie po śmierci brata, 10 % uszczerbku na zdrowiu. Przeprowadzone postępowanie nie pozostawia wątpliwości, że powódka M. U. doznała z chwilą śmierci brata bolesnej straty, zadośćuczynienie pieniężne powinno zatem złagodzić jej cierpienia i zrekompensować doznaną krzywdę, stanowiąc ekonomicznie odczuwalną wartość, jednak nie nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa.

Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd kierował się przekonaniem, że kwota ta powinna obejmować rekompensatę krzywdy moralnej, to jest krzywdy pozostającej w sferze subiektywnych, wewnętrznych przeżyć danej osoby. Do okoliczności mających wpływ na rozmiar szkody orzecznictwo zalicza: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wreszcie wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia. Relevantne są również takie okoliczności jak: rola w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą i stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości, a także zdolność jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (wyrok SN z dnia 7 marca 2014r., IV CSK 374/13, LEX nr 1438653).

Strata bliskiej osoby, będącej wsparciem w każdej sytuacji, otaczającej opieką i troską, okazującej zainteresowanie i przywiązanie, uderzyła w wartości życia rodzinnego M. U., prowadząc tym samym do naruszenia jej więzi rodzinnych, powszechnie traktowanych w orzecznictwie sądów polskich jako jedno z dóbr osobistych. Pomędzy P. L. a jego siostrą istniała bliska i silna więź, jego śmierć stanowiła dla niej szok i negatywnie wpłynęła tak na jej ówczesny stan emocjonalny, jak i na późniejsze życie. Jednakże zdaniem Sądu trzeba zauważyć, że mimo silnych więzi łączących powódkę z bratem, każde z nich założyło już swoją rodzinę, mieszkali osobno, stanowili tak naprawdę dwie niezależne rodziny, które prowadziły własne gospodarstwa domowe. Zdaniem sądu miłość i przywiązanie jakim rodzeństwo się darzyło, jest niesporne w okolicznościach sprawy, zatem cierpienie powódki po stracie brata było i jest istotną krzywdą w jej życiu. Jednakże, w ocenie Sądu, żądanie kwoty 100000zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć brata jest sumą wygórowaną, tym bardziej że taką wysokość ustalił sąd dla rodziców powódki, którzy bezpowrotnie utracili dorosłe dziecko i musieli przeżyć jego odejście przed nimi, co jest bardzo traumatyczne. Ponadto Sąd miał na uwadze fakt, że powódka wystąpiła z żądaniem zasądzenia odsetek za opóźnienie od dnia 1 września 2010r. tj. od dnia, kiedy pierwszy raz wystąpiła do pozwanego ubezpieczyciela o zapłatę zadośćuczynienia i otrzymała wówczas od niego kwotę 4000zł. Do momentu wystąpienia z niniejszym pozwem minęło ponad pięć lat. Sąd miał na uwadze, że wysokość zadośćuczynienia przyznanego niezwłocznie po wypadku w 2010 roku byłaby niższa niż obecnie w roku 2016, gdyż inne były realia ekonomiczne i zasobność społeczeństwa w tamtym okresie. W dzisiejszych czasach stopa życiowa społeczeństwa wciąż się zwiększa, dlatego też wysokości przyznawanych kwot tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. również się zwiększają. Dlatego trzeba mieć na uwadze, że powódka zażądała oceny rozmiaru swojej krzywdy według mierników ekonomicznych adekwatnych dla roku 2010. Z tych względów sąd uznał, że skoro od daty zgłoszenia żądania do chwili wyrokowania upłynęło sześć lat, to żądanie i przyznanie kwoty 100000zł tytułem zadośćuczynienia wygórowane. Sąd uznał jednocześnie, że ubezpieczyciel zbyt nisko wycenił zadośćuczynienie dla powódki nawet według kryteriów właściwych dla roku 2010. Stopień cierpienia i poczucia straty powódki jest wysoki i nadal się utrzymuje, co zostało potwierdzone opinią psychologiczną – psychiatryczną. W tej sytuacji kwota 4000zł, wypłacona przez pozwanego, z pewnością nie może zostać uznana za odpowiednią zgodnie z dyspozycją przepisu art. 446 § 4 k.c. Ponadto w przedmiotowej sprawie brak było podstaw do zmniejszenia należnych powódce świadczeń ze względu na bezpodstawnie podnoszony przez pozwanego zarzut przyczynienia się jej brata do wypadku, w którym zginął. Sąd miał na uwadze również fakt, że powódka leczyła się psychiatrycznie, podejmowała terapię przez rok, którą w 2014r. zakończyła. Ponadto ustalając należną powódce wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze, że powódka zbagatelizowała fakt, że brat był dorosły, miał własną rodzinę: żonę i dziecko czyli własne odrębne życie rodzinne i zawodowe. Oboje mieszkali już z własnymi rodzinami, a ich życie koncentrowało się głównie wokół własnych spraw. Dlatego też biorąc pod uwagę wszystkie powyżej wskazane okoliczności oraz okoliczność, że

kontakt zmarłego brata z siostrą jedynie wzbogacał ich wzajemne życie nie stanowiąc jego osi, oraz uwzględniając bieżące warunki społeczno-ekonomiczne należy uznać, że żądana przez powódkę kwota jest nadmiernie wygórowana. Chociaż doznana przez powódkę krzywda nie podlega wycenieniu i nie może być w żaden sposób przeliczona na wartości pieniężne, to jednak przyznanie jej zadośćuczynienia w wysokości 100000 zł mogłoby prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia, co nie odpowiada funkcji tego przepisu. Za odpowiednią, w ocenie Sądu, należy uznać kwotę 75000zł. Kwota ta odpowiada wszystkim stawianym zadośćuczynieniu wymogom i powinna być uznana za „odpowiednią” w okolicznościach rozpoznawanej sprawy. Przy czym sumę tę należało zredukować o przyznane w toku postępowania likwidacyjnego powódce zadośćuczynienie w wysokości 4000zł. Biorąc, zatem pod uwagę świadczenia wypłacone już na rzecz powódki, Sąd zasądził na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej kwotę 71000zł.

Powódka ponadto wystąpiła z roszczeniem o zapłatę kwoty 774,50 zł tytułem uzupełnienia odszkodowania w związku z poniesionym kosztem stypy po pogrzebie brata oraz kwoty 233,82 zł tytułem odszkodowania w związku z kosztem leczenia po śmierci brata. Na podstawie przepisu art. 446 § 1 k.c. jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia z dnia 27 czerwca 2013 r., (V ACa 8/13O, Legalis numer 744189), z którym Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni się zgadza „obowiązek zwrotu kosztów pogrzebu na podstawie art. 446 § 1 k.c. obejmuje zwrot kosztów bezpośrednio związanych z pogrzebem jak na przykład wykopanie grobu, jak również zwrotu wydatków odpowiadających zwyczajom danego środowiska. Do tych wydatków należy zaliczyć także wydatki na poczęstunek osób biorących udział w pogrzebie (stypa)”. Powódka wykazała stosowną fakturą VAT na kwotę 1549zł wysokość poniesionych kosztów na poczęstunek osób biorących udział w pogrzebie – k. 20 niniejszych akt. W odniesieniu do żądanej przez powódkę zapłaty odszkodowania Sąd wziął pod uwagę, że odpowiedzialność pozwanego jest jak uzasadniona, przy czym Sąd zweryfikował wysokość żądanej przez powódkę kwoty w stosunku do kosztów pochówku brata i wprowadził pewne korekty. Po zapoznaniu się z dokumentacją przedstawioną przez stronę powodową Sąd błędnie przyjął, że pozwany wypłacił powódce najpierw kwotę 700zł tytułem zaliczki. A następnie w drugiej transzy (decyzją z dnia 9 marca 2011r.) dopłacił różnicę w wysokości 424,50zł. pomiędzy zaliczką a żądaną przez powódkę kwotą 1549zł, którą bezzasadnie pomniejszył o 50% przyczynienie się P. L. do wypadku. Uszło uwadze sądu, że pozwany przy przyjęciu 50% przyczynienia się zmarłego do zdarzenia pomniejszył kwotę 700 zł o 50 % i jako zaliczkę wypłacił w rzeczywistości tylko 350 zł. Z tej przyczyny sąd błędnie skorygował żądanie odszkodowawcze pomniejszając je o 350zł i zasądził na rzecz powódki tylko kwotę 424,50zł. W przypadku kosztów leczenia Sąd wskazuje, iż powódka na potwierdzenie poniesienia kosztów leczenia przedstawiła kserokopie paragonów fiskalnych, znajdujących się na karcie 148 niniejszych akt. W przypadku żądania odszkodowania za koszty leczenia to Sąd uznał to żądanie za zasadne w całości i zasądził zgodnie z żądaniem pozwu kwotę 233,82zł.

O powyższym Sąd orzekł w punkcie I sentencji wyroku, na podstawie art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 446 § 1 k.c. w zw. z art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 6 k.c.

Na podstawie art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Na podstawie art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Odsetki ustawowe stanowią rekompensatę uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu obowiązanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.) i od tej chwili biegnie termin naliczania odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) – zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 czerwca 2013 r., V ACa 8/13. Na gruncie niniejszej sprawy Sąd uznał, że roszczenie w przedmiocie zapłaty zadośćuczynienia stało się wymagalne z dniem 1 września 2010r., tj. od dnia następnego po dniu wydania decyzji z dnia 30 sierpnia 2010r., zaś w zakresie odszkodowania w związku z poniesionym kosztem stypy brata z dniem 10 marca 2011r., tj. od dnia następnego po dniu wydania decyzji z dnia 9 marca 2011r., natomiast w przypadku zasądzonej kwoty w wysokości 233,82zł tytułem zwrotu kosztów leczenia

od dnia 5 października 2015r. zgodnie z żądaniem pozwu. Natomiast od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty sąd zasądził odsetki za opóźnienie mając na uwadze, iż przepis art. 481 k.c. został znowelizowany ustawą z dnia 9 października 2015r. (Dz.U. 2015 poz. 1830) o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016r. wprowadzając nowe określenie „odsetki ustawowe za opóźnienie”

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo, uznając, iż wysokość dochodzonego zadośćuczynienia była zawyżona. Nie kwestionując bolesności przeżyć powódki i krzywdy, jakiej doznała oraz bezpowrotnej utraty możliwości budowania relacji z bratem, to jednak należy mieć na uwadze, że zadośćuczynienie jest jednorazowym świadczeniem, które ma złagodzić skutki doznanego cierpienia. W związku z tym nie można go utożsamiać ze źródłem wzbogacenia. Kwota zasądzona w wyroku powinna stanowić odczuwalną ekonomicznie wartość, która chociaż nie zrekompensuje poniesionej przez powódkę bolesnej straty, jednakże może ułatwić jej przyszłą egzystencję. Wolą ustawodawcy nie było wprowadzenie instytucji zadośćuczynienia celem polepszenia sytuacji materialnej osób, które doznały krzywdy, lecz przede wszystkim rekompensata krzywdy rozumianej w znaczeniu niematerialnym. Niniejszej instytucji nie można traktować jako zmierzającej do polepszenia sytuacji materialnej w związku z utratą bliskiej osoby, która poniosła śmierć w wypadku komunikacyjnym.

Sąd oddalił powództwo w zakresie odszkodowania w związku z poniesionym kosztem pochówku brata ponad kwotę 424,50zł, mimo że powódka zasadnie wystąpiła w pozwie o zapłatę kwoty 774,50zł, ponieważ również kwota zaliczki opisanej w dokumentach na 700 zł została w rzeczywistości wypłacona tylko w połowie czyli do wysokości 350 zł.

O powyższym Sąd orzekł w punkcie II sentencji wyroku, na podstawie art. 822 § 1 k.c. w zw. art. 446 § 1 k.c. w zw. art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 6 k.c. zastosowanych a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt III i IV na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów. W niniejszej sprawie na koszty postępowania składała się kwota 4851zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, obliczona zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014, poz. 1025), kwota 3.617zł ustalona na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013, poz. 490) oraz kwota 1660zł stanowiąca równowartość wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłych sądowych. Powódka niniejszy proces wygrała w 74%, zaś pozwany w 26%. W związku z tym każda ze stron powinna pokryć koszty procesu w takim stosunku, w jakim utrzymała się ze swoim stanowiskiem w sprawie. Powódka poniosła koszty: opłaty od pozwu, zaliczki na biegłych w wysokości 800zł, koszty zastępstwa procesowego i to łącznie dało sumę $9268zł \cdot 74\% = 6858,32zł$. Jednakże od powyżej należności należało odjąć 940,42zł należne pozwanemu za koszty zastępstwa procesowego. Dlatego też w punkcie III sentencji wyroku zasądził Sąd na rzecz powódki kwotę 5917,90zł.

W przedmiotowej sprawie wynagrodzenie przyznane dla biegłych sądowych wyniosło sumę 1660zł łącznie z wynagrodzeniem w wysokości 100zł dla biegłej A. M. za złożenie ustnych wyjaśnień na rozprawie w dniu 19 lipca 2016r. Powódka tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłych uiściła 800zł, a więc kwota 860zł wynagrodzenia biegłych tymczasowo została wyłożona przez Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Gdańsku. Dlatego Sąd w punkcie IV wyroku nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku od pozwanego, który przegrał proces w 74% - kwotę 636,40zł, natomiast ustalając, iż powódka uległa w 26%- ściągnięto od niej kwotę 223,60zł tytułem zwrotu kosztów sądowych – wydatków na wynagrodzenie biegłych sądowych.